

POSTANOWIENIE Z DNIA 3 STYCZNIA 2006 R.

II KK 80/05

Ustalenie zamiaru spowodowania przez sprawcę jakiegokolwiek innego uszczerbku na zdrowiu pokrzywdzonego niż ten określony w art. 156 § 1 k.k. (tj. uszczerbek ciężki) i jednocześnie nieumyślne spowodowanie śmierci pokrzywdzonego, na gruncie Kodeksu karnego z 1997 r. podlega ocenie z punktu widzenia kumulatywnego zbiegu przepisów, w tym także zbiegu pomijalnego.

Przewodniczący: sędzia SN S. Zabłocki.

Sędziowie SN: A. Deptuła (sprawozdawca), J. Dołhy.

Prokurator Prokuratury Krajowej: M. Wilkosz-Śliwa.

Sąd Najwyższy w sprawie Daniela D. skazanego z art. 155 k.k. po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 3 stycznia 2006 r., kasacji wniesionej przez Rzecznika Praw Obywatelskich, na niekorzyść skazanego od wyroku Sądu Apelacyjnego w W. z dnia 15 września 2004 r., zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w P. z dnia 29 kwietnia 2004 r.

o d d a l i ł kasację. (...)

U Z A S A D N I E N I E

Wyrokiem Sądu Okręgowego w P. z dnia 29 kwietnia 2004 r. Daniel D. uznany został za winnego tego, że w dniu 19 czerwca 2003 r. w S., ściskając głowę Dominika Z. swoimi kolanami, a następnie poprzez nagłe jej odgięcie i rozciągnięcie tętnic szyjnych wspólnych, działając w zamiarze

ewentualnym sprowadzenia choroby zazwyczaj zagrażającej życiu, mając ograniczoną w stopniu znacznym możliwość rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem, spowodował u Dominika Z. podrażnienie receptorów nerwu błędnego w zatokach tętnic szyjnych, skutkiem tego wywołał u niego niewydolność krążeniowo – oddechową pochodzenia ośrodkowego spowodowaną masywnym rozmiękaniem całego mózgu w następstwie jego niedotlenienia, co skutkowało zgonem pokrzywdzonego w dniu 8 lipca 2003 r., i za to skazany na podstawie art. 156 § 3 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. na karę 4 lat pozbawienia wolności. Na podstawie art. 46 § 1 k.k. zasądzono też na rzecz oskarżycieli posiłkowych 10 000 zł tytułem zwrotu kosztów naprawienia szkody w części.

Wyrok ten zaskarżyli oskarżyciele posiłkowi i obrońca oskarżonego.

Obrońca zarzucił obrazę przepisów postępowania, błąd w ustaleniach faktycznych, a „w następstwie powyższego obrazę prawa materialnego polegającą na przyjęciu, iż oskarżony dopuścił się czynu określonego w art. 156 § 1 i 3 k.k. aczkolwiek brak jest podstaw do przypisania Danielowi D. umyślnego spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu Dominika Z. ...” oraz obrazę art. 46 § 1 k.k.

W apelacji obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez zakwalifikowanie czynu oskarżonego jako występku z art. 217 § 1 k.k.

Z kolei oskarżyciele posiłkowi zarzucili obrazę przepisów postępowania, błąd w ustaleniach faktycznych oraz rażącą niewspółmierność kary wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd pierwszej instancji, względnie o wymierzenie oskarżonemu kary znacznie surowszej.

Sąd Apelacyjny w W. wyrokiem z dnia 15 września 2004 r. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że Daniela D. uznał za winnego tego, że w dniu 19 czerwca 2003 r. w S., nieumyślnie spowodował śmierć Dominika Z. w ten sposób, że doprowadził swym zachowaniem do upadku Dominika

Z., a następnie do ucisku na narządy krążeniowo – oddechowe, który to ucisk wywołał u pokrzywdzonego niewydolność krążeniowo – oddechową, niedotlenienie i rozmiękanie mózgu, co w dniu 8 lipca 2003 r. doprowadziło do zgonu Dominika Z., przy czym w chwili popełnienia tego czynu miał ograniczoną w stopniu znacznym zdolność rozpoznania czynu i pokierowania swoim postępowaniem, i za to na podstawie art. 155 k.k. skazał go na karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. W pozostałej części wyrok Sądu Okręgowego w P. utrzymany został w mocy.

Kasację na niekorzyść Daniela D. wniósł Rzecznik Praw Obywatelskich – zarzucając:

1. rażące naruszenie prawa materialnego mające istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 155 k.k. i art. 9 § 2 i 3 k.k., polegające na przyjęciu przez Sąd Apelacyjny w W. błędnej kwalifikacji prawnej czynu oskarżonego Daniela D. poprzez uznanie, iż oskarżony swoim postępowaniem wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 155 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k., co w konsekwencji doprowadziło do zmiany wyroku Sądu Okręgowego w P. i wymierzenia oskarżonemu niższej kary;
2. rażące naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 457 § 3 k.p.k., polegające na tym, iż dokonując zmiany orzeczenia sądu pierwszej instancji, Sąd Apelacyjny nie odniósł się z należyłą wnikliwością do szczegółowych rozważań sądu pierwszej instancji w kwestii spowodowania przez oskarżonego umyślnego uszkodzenia ciała i choroby realnie zagrażającej życiu ofiary z nieumyślnym następstwem w postaci śmierci oraz nie przedstawił własnych rozważań w tym zakresie, które wyjaśniałyby dokonaną odmienną ocenę przyjętej kwalifikacji z art. 155 k.k.

W kasacji sformułowany został wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w W. do ponownego rozpoznania.

Rozpoznając kasację Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Ocenę zasadności kasacji poprzedzić trzeba przytoczeniem powodów, którymi kierował się Sąd Apelacyjny dokonując zmiany (bez wątplenia istotnej) wyroku sądu pierwszej instancji. Wystąpienie Rzecznika Praw Obywatelskich skierowane jest wszakże przeciwko stanowisku Sądu Apelacyjnego z równoczesną afirmacją poglądu sądu pierwszej instancji.

Otóż Sąd Apelacyjny uznał za zasadny, wysunięty przez obrońcę oskarżonego zarzut błędu w ustaleniach faktycznych stwierdzając, że sąd pierwszej instancji błędnie ocenił materiał dowodowy – „wyciągając z niego nieuprawnione, zbyt daleko idące wnioski”. Sąd ten wywiódł, że Sąd Okręgowy „nie dysponował jakimkolwiek dowodem pozwalającym na ustalenie, że oskarżony działając umyślnie i w zamiarze spowodowania skutków z art. 156 § 1 k.k., nagle odgiął głowę pokrzywdzonego, które to działanie zapoczątkowało w ustalonym przez biegłych mechanizmie, ciężki uszczerbek na zdrowiu Dominika Z., a w jego następstwie śmierć pokrzywdzonego”. Tym samym Sąd Apelacyjny za dowolne uznał ustalenie, że oskarżony wykonał „ruch (zespół ruchów) polegający na gwałtownym zgięciu głowy pokrzywdzonego dążąc do realizacji wyobrażonego celu – spowodowania ciężkiego uszczerbku na jego zdrowiu”. Analizując z kolei opinię biegłych dla ustalenia mechanizmu powstania niewydolności krążeniowo – oddechowej, niedotlenienia i rozmiękania mózgu, Sąd Apelacyjny stwierdził, że skutki te mogły powstać w wyniku upadku do rowu pokrzywdzonego (razem wpadli do rowu) i tam oskarżony przygniótł go, a nogi miał pod ciałem pokrzywdzonego i siedział mu na głowie”. W konkluzji Sąd Apelacyjny uznał, że przypisanie oskarżonemu popełnienia czynu z art. 156 § 1 k.k., którego następstwem była śmierć Dominika Z. jest dowolne, właściwą natomiast ocenę prawną czynu oskarżonego wyraża przepis art. 155 k.k.

Odnosząc się wyłącznie do stanowiska Sądu Apelacyjnego, z wyraźną przy tym afirmacją rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji, Rzecznik

Praw Obywatelskich posługuje się argumentacją stanowiącą wyraźny refleks koncepcji tzn. zamiaru ogólnego. W uzasadnieniu zarzutu obrazy prawa materialnego stwierdza się w kasacji, że „przyjęcie kwalifikacji nieumyślnego spowodowania śmierci z art. 155 k.k. może nastąpić jedynie w przypadku, gdy sprawca nie godząc się na śmierć ofiary, ani też na popełnienie w stosunku do niej **jakiegokolwiek** (podkreślenie SN) innego przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu, na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach dopuścił do śmierci człowieka”. I dalej „w sytuacji, gdy sprawca podejmuje działania zmierzające do spowodowania uszczerbku na zdrowiu innej osoby, to jego postępowanie musi być ocenione przez pryzmat możliwości przewidywania powstania skutków – uszkodzeń ciała”. Aprobata Rzecznika Praw Obywatelskich dla stanowiska sądu pierwszej instancji dokonuje się już wyraźnie przez podkreślenie, że sąd ten „rozważania odnoszące się do oceny zachowania oskarżonego w zakresie umyślności i nieumyślności” uzasadniał „szczegółowo analizując kwestię tzw. zamiaru ogólnego, które to rozważania doprowadziły do trafnego zakwalifikowania czynu”.

Oceniając wywody zawarte w kasacji, Sąd Najwyższy uważa za stosowne stwierdzić, co następuje.

Rzeczywiście pojęcie tzw. zamiaru ogólnego funkcjonuje w obrębie przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu. Jeśli sięgnąć do historii, to w uzasadnieniu projektu Komisji Kodyfikacyjnej opracowującej Kodeks karny z 1932 r. stwierdzano, że w przypadku uszkodzenia ciała przyjmuje się nie tylko skutek bezpośrednio zamierzony przez sprawcę, ale także ogólny charakter zamierzenia przestępczego (zły zamiar nieokreślony) a wówczas zakwalifikowanie czynu następuje na podstawie obiektywnego skutku wynikającego z zachowania sprawcy. Przyjmowano zatem, że dla kwalifikacji prawnej decydujące jest, aby sprawca spowodował jakiegokolwiek uszkodzenie ciała, za stopień zaś wywołanego skutku sprawca odpowiada w zależ-

ności od tego, co obiektywnie z jego zachowania wynikło. Metoda taka niewątpliwie ułatwiała praktykę, pozwalała bowiem wybrnąć z dylematów związanych z oceną strony podmiotowej zarzucanego oskarżonemu przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu. Później, pod rządem Kodeksu karnego z 1969 r. zarówno w orzecznictwie, jak i w nauce wyrażano pogląd na rzecz możliwości kwalifikowania uszkodzeń ciała według tzw. zamiaru ogólnego. Rzecz jednak w tym, że pogląd ten nie był bynajmniej dominujący, miał licznych przeciwników, którzy wskazywali na jego kontrowersyjność, a warto też wskazać, że nawet ci z przedstawicieli doktryny, którzy dopuszczali możliwość funkcjonowania zamiaru ogólnego w obrębie przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu, dostrzegali słabości tej koncepcji. Przykładem może być tu W. Wolter (p. Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 1973, s. 459, a także: Nauka o przestępstwie, Warszawa 1973, s. 134 – 135). Wysuwane zaś argumenty przeciwko koncepcji zamiaru ogólnego były nader ważne. Wskazywano, że na gruncie prawa karnego rzeczą fundamentalną jest zasada subiektywizacji odpowiedzialności karnej, z którą tzw. zamiar ogólny nie da się pogodzić, jest wręcz jej zaprzeczeniem. Chodzi wszakże o określenie rzeczywistych przeżyć psychicznych sprawcy w chwili popełnienia przestępstwa, co przy winie umyślnej oznacza, że świadomość sprawcy obejmować musi wszystkie okoliczności faktyczne odpowiadające zespołowi ustawowych znamion czynu zabronionego.

Wystąpienie Rzecznika Praw Obywatelskich w tej sprawie świadczy, że stanowisko wyrażone w piśmiennictwie, iż zamiar ogólny został odrzucony zarówno w nauce, jak i orzecznictwie (G. Rejman: K.K. część ogólna Komentarz, 1999, s. 437), czy też, że „traci na aktualności pojęcie zamiaru ogólnego” (A. Wąsek: K.K. Komentarz, tom I, 1999, s. 103) jest zbyt optymistyczne. Oznacza wszakże *noles volens* opowiedzenie się na rzecz domniemania winy umyślnej spowodowania przez oskarżonego nie jakiegokolwiek lecz wręcz ciężkiego uszczerbku na zdrowiu Dominika Z., bowiem

tylko taki uszczerbek pozwalałby na zakwalifikowanie czynu Daniela D. z § 3 art. 156 k.k.

Ustalenia przyjęte w tej sprawie przez Sąd Apelacyjny, którym skarżący nie zarzucił dowolności czynienia ich z obrazą art. 4 czy też art. 7 k.p.k., art. 92 k.p.k. czy wreszcie art. 410 k.p.k., nie dają wystarczająco silnych dowodowo podstaw, że „intensywność i sposób działania oskarżonego oraz organy ciała, które atakował” on – tak jak to ujęto w kasacji – świadczą o tym, że oskarżony działał w zamiarze (choćby ewentualnym) spowodowania u Dominika Z. ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

Można natomiast zgodzić się ze stanowiskiem Rzecznika Praw Obywatelskich, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku jest w pewnych kwestiach nie do końca wnikliwe. Wytknąć także można, że Sąd Apelacyjny zmarginalizował niewątpliwie umyślne działanie oskarżonego polegające na doprowadzeniu do upadku Dominika Z., połączonego z uciskiem na narządy krążeniowo – oddechowe co otwierało konieczność oceniania tego działania w płaszczyźnie innego niż określony w art. 156 § 1 k.k. „naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia”, a w konsekwencji potrzebę rozważenia czy poprzestanie tylko na kwalifikacji z art. 155 k.k. stanowi wystarczającą charakterystykę czynu oskarżonego. Należy zatem odpowiedzieć, że stwierdzenie zamiaru spowodowania przez sprawcę jakiegokolwiek innego uszczerbku na zdrowiu pokrzywdzonego niż ten określony w art. 156 § 1 k.k. (tj. uszczerbek ciężki) i jednocześnie nieumyślne spowodowanie śmierci pokrzywdzonego, winno być na gruncie Kodeksu karnego z 1997 r. oceniane w kategoriach zbiegu kumulatywnego (w tym także zbiegu pomijalnego). Tak np. A. Zoll stwierdza, że: „Artykuł 155 pozostaje we właściwym zbiegu (kumulatywnym) z art. 157 § 1, jeżeli następstwem czynu polegającego na spowodowaniu uszczerbku zdrowia, określonego w tym przepisie, będzie śmierć pokrzywdzonego, które to następstwo będzie mogło być przypisane sprawcy uszczerbku” (zob. Kodeks kar-

ny. Część szczególna. Komentarz do art. 117 – 277, Kraków 1999, teza 14, s. 273). Ponieważ jednak okoliczności sprawy pozwalają na przyjęcie jedynie tego, że umyślnością po stronie oskarżonego Daniela D. objęte było spowodowanie lekkiego uszczerbku na zdrowiu Dominika Z. (art. 157 § 2 k.k.), zatem zbieg oceniać należałoby w kategoriach zbiegu pomijalnego. Dlatego też właśnie Sąd Najwyższy pomimo dostrzeżenia mankamentów uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego nie uznał ich za mogące mieć istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia (art. 523 § 1 k.p.k. zd. 1 *in fine*), a tym samym stwierdzone naruszenie prawa procesowego nie powinno prowadzić do destabilizacji prawomocnego wyroku i powodować skutku objętego wnioskiem zgłoszonym w skardze Rzecznika Praw Obywatelskich.